

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

TRAGICZNY WYPADEK MOTOCYKLISTY

Tomaszowski policjanci pod nadzorem prokuratury badają okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło w centrum miasta. W wyniku zderzenia motocykla z jadącym z naprzeciwka osobowym oplem do szpitala przewieziony został 19-letni motocyklista, gdzie mimo przeprowadzonych czynności ratunkowo-medycznych zmarł. Policjanci apelują o rozsądek i ostrożność na drodze.

6 września 2021 roku około 12:40, dyżurny tomaszowskiej policji otrzymał zgłoszenie o kolizji drogowej w rejonie ulicy Polnej w Tomaszowie. Kierujący motocyklem miał tam najechać na tył osobowego volkswagena a następnie oddalić się z miejsca zdarzenia. Dyżurny natychmiast skierował patrol ruchu drogowego, który w trakcie dojazdu na interwencję najechał na wypadek drogowy z udziałem kierowcy motocykla i osobowego opla na ulicy Św. Antoniego. O zastanej sytuacji policjanci poinformowali dyżurnego, który do obsługi obu zdarzeń skierował dodatkowe siły. W trakcie prowadzonych działań policjanci ustalili, iż kierujący motocyklem marki Suzuki, 19-letni tomaszowianin, nie posiadający uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, jadąc ulicą Św. Antoniego w kierunku Ronda Olimpijczyków z nieznanymi dotąd przyczyn, utracił panowanie nad jednośladem i zjeżdżając na przeciwległy pas ruchu uderzył w prawidłowo jadący pojazd marki Opel, którym kierowała 45-letnia tomaszowianka. Na skutek zderzenia z oplem, motocyklista, który poruszał się bez kasku odniósł poważne obrażenia i po udzieleniu niezbędnej pomocy medycznej na miejscu zdarzenia został przewieziony przez załogę karetki pogotowia do szpitala. Tam mimo starań medyków zmarł. Policjanci, którzy ustalili świadków i przeprowadzili oględziny miejsc zdarzeń oraz pojazdów, zabezpieczyli również ślady, które pomogą ustalić ich dokładne okoliczności. Ustalili ponadto, iż uczestnikiem obu zdarzeń był ten sam mężczyzna a sam motocykl pochodził z przestępstwa kradzieży z włamaniem do jednego z garaży na terenie Osiedla Obrońców Tomaszowa z 1939 roku. Wartość motocykla właściciel oszacował na 14 000 zł. Dokładne okoliczności wypadku pod nadzorem prokuratora wyjaśniają funkcjonariusze z tomaszowskiej komendy powiatowej.



